

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Miasta i Gminy
WOK, ul. Szkolna, tel. 540 11 11

DODATKOWA KOLOROWA
WKŁADKA Z UROCZYSTOŚCI

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



PATRON MEDIALNY

ISSN 1231-5680 • Rok XIV nr 37 (317) • 25.09.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



OWY OBOWIĄZEK



SPOTKANIE PO LATACH...

Po 55 latach od czasu otwarcia Szkoły na Leśnej odbył się Zjazd Absolwentów. Przybyło prawie tysiąc osób związanych ze szkołą...

Głuchowo



Mimo trudnej sytuacji rolników, mimo klęsk żywiołowych nawiedzających ostatnio nasze rolnictwo - mieszkańcy Głuchowa postanowili podziękować za plony.

Spotkali się w swojej świetlicy przy poczęstunku i na zabawie. Zaproszono także lokalne władze: burmistrza Kazimierza Michalaka, Stanisława Żołądkowskiego, Andrzeja Jabłońskiego.

Cieszymy się także i my z tego zaproszenia! G.K.



WĘDRÓWKI NEPOMUCENA Z WRÓBLEWA



Demontaż figury na dźwig



Demontaż postumentu

Dwa miesiące temu byłam naocznym świadkiem historycznej chwili - zdejmowania do konserwacji najstarszej figury gminy Wronki i powiatu szamotulskiego Nepomucena z Wróblewa, o czym pisałam.

Tak wyglądają figura i postument po odnowieniu - gotowe do założenia.

Figurę Nepomucena odnowiała firma konserwatorska pana Mariusza Lewickiego z Poznania.

To już kolejna figura powiatu szamotulskiego sfinansowana z budżetu powiatu. Pan Mariusz postanowił nie odnawiać jej na miejscu, gdyż znalazło się Mu na jak najbardziej wykonanie pracy - wszak to najstarsza figura powiatu. Zdejmowana na specjalnym dźwigu zawieszonym do Poznania. Już wkrótce - na początku października - Nepomucen wróci na swoje miejsce.



23.09.2003

27 WRZEŚNIA (SOBOTA)

**OD GODZ. 15.00
W OLSZYNKACH**

ZAPRASZAMY NA:

ŚWIĘTO LATAWCA 2003.

**OBOWIĄZYWAĆ BĘDĄ RÓŻNE
KATEGORIE WIEKOWE.**

**DOPUSZCZALNE JEST RÓWNIEŻ
ZROBIENIE LATAWCA**

WIELOPOKOLENIOWEGO

(Z RODZICAMI I DZIADKAMI)

**DO ZABAWY ZAPRASZAMY DZIECI
I DOROSŁYCH.**

PATRONAT: BURMISTRZ MiG

SPONSOR



TELEFONY

**Kontaktowe
Wronieckich Spraw**



0- 501 467 452 - Grażyna K.

254 01 36 - TMZW

254 01 33 - muzeum

254 16 16 - reklamy

ZAPROSZENIA



4. września 2003 roku przypadła 15. rocznica powstania naszej drużyny. Z tej okazji **28. września** (niedziela) pragniemy zaprosić do uczestniczenia w obchodach wszystkich harcerzy działających w naszej drużynie na przelomie tych 15 lat. Na pewno utrwaliły się wam one w pamięci.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 14.30 mszą polową. Cała impreza odbywać się będzie w naszym ogrodzie harcowskim. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnej zabawy.

Harcerze12 HDP

"Chęchacze"

im. K.K. Baczyńskiego

Bądź czujny !!!!

**Daj znać, jeśli wiesz o czymś,
o czym my nie wiemy...**

Zbliża się impreza - **przypomnij**
o niej korespondentom WS,

jeśli chcesz, byśmy o niej napisali!

Bulwersuje cię coś - **zadzwoń**,
przyjedziemy, opiszemy,

DYŻURY REDAKCYJNE

Jeśli macie Państwo coś, czym chcielibyście się pochwalić,
co chcielibyście zganić, o coś zapytać lub po prostu przyjść porozmawiać -
zapraszamy!

**W każdy wtorek i piątek
w godz. 10.00 - 12.00**

w siedzibie TMZW ul. Szkona 2 (budynek muzeum - I piętro)
dyżury pełnią członkowie TMZW.

Osobą odpowiedzialną jest pani Ela Kurczewska.

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

stały dostęp do Internetu
multimedialna sieć kablowa
cyfrowa jakość obrazu
programy TV stereo NICAM
program lokalny

Firma RONI - Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 www.roniwtk.prv.pl

**TELEWIZJA
KABLOWA**

**To gwiazdy z nieba
dla Ciebie**



**Tel. 25-41-900
Fax 35-10-900
www.as.pila.pl**

STRAŻ MIEJSKA INFORMUJE



**PRZYWILEJE DLA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Straż Miejska Wronki
ul. Ralszewska 6
64-510 Wronki
Tel. (067) 254 11 35
(067) 254 03 33

Od wielu lat osoby niepełnosprawne korzystają z ułatwień w ruchu drogowym. Nowe przepisy nie zmieniły tych przywilejów, ale określiły nowe zasady uprawniające do skorzystania z ulg. I tak niezbędnym warunkiem jest zaopatrzenie pojazdu w **kartę parkingową**, która powinna być umieszczona za przednią szybą w sposób umożliwiający jej odczytanie.

Taka kartę będą mogły umieścić jedynie osoby niepełnosprawne kierujące pojazdem lub nim przewożone, które mają obniżoną sprawność ruchową. Kartę parkingową wydaje starosta na podstawie orzeczenia i opinii komisji orzekającej powołanej do rozstrzygnięcia o uprawnieniach rentowych.

Ważnym jest, że polski posiadacz karty parkingowej będzie mógł korzystać z przywilejów dla niepełnosprawnych także za granicą. Trzeba oczywiście pamiętać, że o rodzaju ulg i ułatwień decyduje w sposób odmienny ustawodawstwo krajowe każdego z państw osobno.

Osoby niepełnosprawne posiadające dotychczas wydane legitymacje mogą z nich korzystać do 1 lipca 2002 r., umieszczając je za szybą tak, jak kartę parkingową. Te 6 miesięcy od dnia wejścia zmian w życie, to czas na uzyskanie opinii z komisji orzekającej o niepełnosprawności. Dotyczy to, oczywiście tych osób, które są niepełnosprawne w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Inne osoby, które nie spełniają warunków określonych w tych przepisach, nie będą mogły zachować dotychczas nabytych uprawnień.

**NIEZNAJOMOŚĆ PRAWA NIE
TŁUMACZY**

**W tym tygodniu
urodziny** obchodzą:

Rafał Grupiński (26 września)

Edward Berent (2 października)

Z serdecznymi życzeniami
dedykujemy Im myśl
Woltera :

*„Szczęście jest
stanem ducha,
a więc nie może
być trwałe”*



U wędkarzy:

Tylko 6 drużyn wystartowało w ostatniej kolejce zawodów wędkarskich o tytuł drużynowego mistrza koła w wędkarstwie spławikowym na 2003 r. Zawody zostały rozegrane w minioną niedzielę (14 bm.) na jeziorze Pożarowskim w Wartosławiu i chociaż nie było jak zwykle wyników rewelacyjnych to jednak tylko 3 zawodników nic nie złowiło. Przy stosunkowo bardzo słabych braniach wyniki: 1.330 g. i 1.105 g. uzyskane przez Wiesława Majchrzaka i Zygmunta Rydlewicza uznać należy za bardzo dobre. W zawodach zwycięstwo odniosła drużyna Sekcji Wędkarskiej PYTLING (W. Majchrzak, K. Szulc i M. Frąckowiak) uzyskując 7 punktów, przed drużyną OCHOTKA (Z. Rydlewicz, J. Ganski i ... brak zawodnika w ostatnich 2 zawodach) - 10pkt. Po 10 punktów uzyskały również 3 drużyny i kolejności miejsc zadecydowała waga złowionych ryb wo-

OCHOTKA DRUŻYNOWYM MISTRZEM KOŁA

bec czego 3 miejsce zdobyła drużyna Sekcji ZK (R. Wikora, R. Trzybiński i H. Łowiński), na 4 miejscu uplasowała się drużyna SWLASZCZOK (Z. Grzyl, ST. Lis i A. Duda). Piąte miejsce uzyskała drużyna Klubu Wędkarskiego PASKUDA (K. Staszek,

I. Ponicki i G. Mamcarz) uzyskując - 15 pkt. przed SWPOMET (Kopka M. Zastróżny H. I Wachowiak C.) uzyskując 20 pkt.

W klasyfikacji generalnej, po rozegraniu czterech zawodów eliminacyjnych zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna OCHOTKA uzyskując - 34 pkt. i tytuł Drużynowego Mistrza Koła na 2003 rok. Drugie miejsce przypadło w udziale Sekcji Wędkarskiej PYTLING - 41 pkt. i tytuł pierwszego wice mistrza koła. Tytuł drugiego Wicemistrza koła zdobyła Sekcja Wędkarska LASZCZOK - 51 pkt. W rozgrywkach uczestniczyło ogółem 8 drużyn w tym: 5 sekcyjnych, 1 klubowa i 2 spoza sekcji. Zwycięzcom gratulujemy.

Z.W.

Na VII sesji w dniu 29 sierpnia 2003 r.

Rada Miasta i Gminy Wronki podjęła następujące uchwały :

1.Nr VII/66/2003

w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków

2.Nr VII/67/2003

w sprawie ustalenia dla miasta i gminy Wronki liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych

3.Nr VII/68/2003

w sprawie zmian w budżecie gminy na 2003 rok

4.Nr VII/69/2003

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wokół jeziora



Pożarowskiego w Wartosławiu, Lubowie i Biezdrowie

5. Nr VII/70/2003

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów aktywizacji gospodarczej i zabudowy mieszkaniowej w Ćmachowie wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki

6.Nr VII/71/2003

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wronki

7.Nr VII/72/2003

w sprawie powołania Zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławników

8.Nr VII/73/2003

w sprawie rozpatrzenia skargi

KONFERENCJA U BURMISTRZA

W dniu 15.07.2003r. odbyła się kolejna konferencja prasowa, na której poruszono kilka ważnych zagadnień.

ZAGADNIENIA

I. Inwestycje / realizacja:

1. Hala sportowa w gimnazjum

- wykonawca - Przeds. Usług.-Budowl. „MARKHEN+” Marek Rózewski Tarnowo Podgórne
- już nastąpiło oddanie szkole do użytku części dydaktycznej
- zakończyły się prace budowy nawierzchni przed halą, trwają prace wykończeniowe
- uroczyste otwarcie sali sportowej w październiku

2. Ulica Różana

- zakończyła się budowa nawierzchni z kostki betonowej (nie będzie, na razie chodników), trwają prace wykończeniowe i porządkowe

3. Przetargi ogłoszone

- budowa nawierzchni asfaltowej we wsi Stróżki na dł. 530 m (szer. 5 m) z terminem wykonania do 20 listopada
- budowa nawierzchni asfaltowej na ulicy Bukowej na Zamościu
- kontynuacja budowy drogi z kostki betonowej na odcinku od kręgielni do ul. Powstańców Wlkp. Obecnie trwa częściowa rozbiórka hali (500 m²), która stoi w linii planowanej drogi.

II. Konkursy

1. WOK – ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora, oferty przyjmowane były do 15 września br. Wpłynęły 4 ważne oferty. W momencie czytania WS najprawdopodobniej komisja podjęła już decyzję w sprawie konkursu.

2. Urząd - Burmistrz przedstawił Radzie wybranego kandydata na stanowisko skarbnika gminy. W środę 3 września odbyło się przesłuchanie 5 kandydatów (spośród 7, którzy złożyli oferty, dwie osoby nie spełniały warunków konkursu). Skarbnik został zatwierdzony przez Radę.

III. Planowane spotkania Burmistrza MiG Wronki

1. W poniedziałek 15 września o godz. 9.00 – spotkanie z zarządem Spółdzielni Pracy „Postęp” we Wronkach z udziałem posła Romualda Ajchlera. Celem spotkania jest omówienie trudnej sytuacji gospodarczej w spółdzielni.

2. 19-29 września – Burmistrz Kazimierz Michałak w 15-osobowej grupie wójtów i burmistrzów z Wielkopolski weźmie udział w stażu szkoleniowym we Francji. Tematem stażu: „Rola gminy w procesie integracji z Unią Europejską na przykładzie doświadczeń francuskich”. Organizatorem jest Association „Ile-et-Vilaine-Pologne” Rennes oraz polski partner - stowarzyszenie „Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych” Poznań. Opiekunami stażu są dyrektorzy wymienionych organizacji: Rene Lair i Maciej Kozik.

IV. Inne

1. 18 września o godz. 14.00 w sali posiedzeń Urzędu MiG Wronki odbyła się pozaplanowa sesja rady. Została zwołana w celu przedstawienia radzie i jej akceptacji wybranego przez Burmistrza kandydata na stanowisko skarbnika gminy.

2. Urząd podjął działania w celu wydania planu miasta i mapy gminy Wronki, który ma się ukazać w październiku br. Będzie on wykonany na potrzeby promocyjne gminy, ale co najważniejsze, mapa będzie również dostępna w sprzedaży detalicznej na terenie gminy.

3. Kolejnym produktem reklamowym będzie wydanie (na przełomie października i listopada) folderu „Wronki - miasto i gmina”.

4. W dniach 8-12 października 2003 r. na 6. wybranych stadionach Wielkopolski rozegrane zostaną mecze eliminacyjne do ME juniorów starszych. Stadion wronieckiej Amiki znalazł się w gronie wybranych - poinformował PZPN prezesa Kaszyńskiego i Burmistrza Wronek.

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach rozpoczyna w tym roku szkolnym edycję Gminnego Konkursu Regionalno – Ekologicznego. Patronat nad konkursem obejmuje Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej. Finał konkursu odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach w Dniu Ziemi – 22 kwietnia 2004 roku.

Regulaminy konkursu zostaną przesłane do szkół na terenie miasta i gminy w październiku bieżącego roku.

W imieniu

organizatorów konkursu:

Ewa Spychała.

Na szkole spoczywa obowiązek przygotowania uczniów do pełnienia świadomych i odpowiedzialnych za środowisko przyrodnicze ról. Uczniowie już w szkole podstawowej muszą osiągnąć świadomość, że przeszłość splata się z przyszłością i że to, jaka będzie nasza przyszłość, zależy od nas samych.

Szkoła nasza, podejmując to wyzwanie, dopracowała się autorskiego programu „Edukacja ekologiczna w szkole podstawowej”.

Jednym z zaplanowanych w nim zadań jest coroczny udział naszych uczniów w sprzątaniu świata.

W tym roku w K O R N E L Ó W C E dzień 20 września rozpoczął się od realizacji programu „Moja Polska” zaproponowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wychowawcy wszystkich klas, w oparciu o materiały przesłane drogą internetową do szkół, przeprowadzili zajęcia, mające na celu zainspirowanie uczniów do rozmowy o Polsce i patriotyzmie.

Grono Pedagogiczne uznało, że rozmowę o Polsce należy rozpocząć od bliskich i dobrze znanych uczniom miejsc, od zakątków, w których się urodzili, w których spędzają dzieciństwo, a przede wszystkim należy uświadomić uczniom odpowiedzialność za te miejsca.

Kształtowanie świadomości proekologicznej u dzieci i młodzieży daje gwarancję, że nasi uczniowie będą odpowiedzialni za świat i swoje postępowanie wobec środowiska.

Chodzi nam jednak o to, aby „przełożyć” świadomość na czyny.

Akcja „Sprzątanie świata” jest więc okazją do urzeczywistnienia tej myśli.

Szczytną tradycją „KORNELÓWKI” jest wieloletnia współpraca z Nadleśnictwem Wronki.

Wronieccy leśnicy są znani uczniom naszej szkoły jako osoby organizujące w sposób profesjonalny coroczną akcję sprzątania świata.

Wyznaczeni przez Nadleśniczego pracownicy pełnią rolę przewodników po leśnych ostępach.

Uczniowie, sprzątając wraz z Nimi las, nie tylko wykonują pracę użyteczną na rzecz środowiska, ale również odkrywają jego piękno i tajemnice. Żeby więc w pełni poczuć się odpowiedzialnym za „zielony świat” trzeba go najpierw poznać, pokochać i zachwycać się nim.



DZIESIĄTY ROK

„SPRZĄTANIA ŚWIATA” W POLSCE.
CO NA TEN TEMAT MYŚLI SPOŁECZNOŚĆ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 IM. KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO WE WRONKACH ?

Protokół z II posiedzenia Komisji Programu Ochrony Przyrody w Nadleśnictwie Wronki

Komisja w składzie:

Bogdan Misztal- Naczelnik Wydziału Zasobów, Zbigniew Gzyl- Nadleśniczy Nadleśnictwa Wronki; Teresa Błaszczuk- Specjalista ds. Ochrony Lasu; Stanisław Ciesielski; Grzegorz Nowak; Kazimierz Jakubiak

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

Mariusz Kościelny- BULiGL w Warszawie; Piotr Gotowicki- DGLP w Warszawie; Robert Misiorny- BULiGL, O/Poznań; Adrian Pietrzak- BULiGL, O/Poznań; Zygmunt Skibiński- Wielkopolski Region Inspekcyjny LP; Krzysztof Lipert- RDLP w Pile; Jerzy Wojciechowski- Nadleśnictwo Wronki; Dariusz Kujawa- Nadleśnictwo Wronki; Jan Jankowski- Radny Powiatu; Jarosław Mikołajczak, Krystyna Tomczak, Jacek Rosada- Rada MiG Wronki; Paweł Bugaj- Urząd Miasta i Gminy we Wron-

kach; Jerzy Anioła- Urząd Miasta w Wieleniu; Tadeusz Mizera- Komitet Ochrony Orłów.

Na posiedzeniu II KTG przedstawiono do zatwierdzenia następujące wnioski:

1. W Programie zamieścić dostarczone przez Nadleśnictwo dane dotyczące ostoi ksylobiontów.
2. Zaktualizować listę gatunków chronionych roślin i zwierząt zgodnie z obowiązującymi aktami prawnymi, ująć również gatunki z Polskiej Czerwonej Księgi Roślin i Zwierząt, korzystając z inwentaryzacji faunistycznej zgromadzonej w Nadleśnictwie. Rozróżnić podział na gatunki ptaków lęgowe i zalatujące.
3. W programie ująć projektowaną ścieżkę ekologiczną w okolicach Smolnicy.
4. Przy parkingach i miejscach postoju pojazdów, w ramach posiadanych środków finansowych Nadleśnictwo Umieści tablice z informacjami dotyczącymi zasad zbierania grzybów.
5. Wnioskuje się o wystąpienie z wnioskiem do WKP o utworzenie rezerwatu faunistycznego na półwyspie Jez. Wielkiego, w Leśnic-

twie Kłodzisko, oddz. 472.

6. Na wniosek Rady Gminy Wronki wyznaczyć przy współpracy z Nadleśnictwem nową ścieżkę spacerowo- rowerową Chojno- Bucharzewo- Samita- Chojno.

7. Nadleśnictwo udostępni grunt pod budowę wieży widokowej na górze Pustelni i deklaruje współpracę przy realizacji przedsięwzięcia.

8. Nadleśnictwo deklaruje współpracę i pomoc przy budowie tarasu widokowego w Rzecinie.

9. Wnosi się pod decyzję II KTG sprawę przekształcenia drzewostanu o charakterze parkowym przy leśniczówce Chojno, oddz. 355g, Obr. Bucharzewo, w park wiejski objęty ochroną konserwatorską.

10. Dokonać korekty błędów literowych.

Opracowanie zostało wykonane zgodnie z założeniami i wnioskami z I posiedzenia Komisji Programu Ochrony Przyrody w Nadleśnictwie Wronki.

Protokolowała T. Błaszczuk

FESTYN POŻEGNANIE LATA NA BORKU

Stało się już tradycją, iż w festynie parafialnym na Borku, uczestniczy z roku na rok coraz więcej mieszkańców naszego miasta i okolic. Do wspólnej zabawy zaprosił nas ksiądz proboszcz i wikariusz parafii pw. Św. Urszuli Ledóchowskiej a także WOK.

Dochód z imprezy przeznaczony jest corocznie na Budowę Kościoła.

Zmagania sportowe rozpoczęły się już od 15 września na kortach Artenis na Strózkach, gdzie do 20 września był rozgrywany turniej tenisa ziemnego, nato-

Marcina Samolczyka. Marcin Samolczyk wraz ze swoimi przyjaciółmi zaprezentował we Wronkach 1,5 godzinny spektakl, w którym znalazła się muzyka, taniec, piosenki, monologi, skecze i oczywiście prześmieszne dowcipy. Następnym punktem programu festynu był występ zespołu wokalnego **AFFABRE CON-CINUI** (z łac. idealnie współbrzmiać). Spektakl męski wspaniale zaprezentował swoje utwory, a także naśladował głosem różne instrumenty i zjawiska przyrody.

Warto dodać, iż zespół ten ma w swoim repertuarze ponad 300 utworów, począwszy od muzyki renesansu po muzykę współczesną.

No i wreszcie przyszła kolej na *loterię fantową*. Wśród wielu osób, które kupiły losy podczas trwania festynu, rozlosowano

wiele cennych nagród.

Na zakończenie festynu zagrał, zaśpiewał i zaprosił do tańca znany we Wronkach zespół „Rex” (występ za darmo) z niezrównanym W. Borowiakiem.

Organizatorzy przewidzieli różne atrakcje dla najmłodszych (karuzela, zjeżdżalnie dmuchane, itp.). Zabawa trwała do godz. 21.00

Podsumowując: była modlitwa, był sport, była zabawa. Dopisała pogoda i publiczność. Była uczta dla duszy i dla ciała (stoiska gastronomiczne). Cieszy fakt, że dzięki

tej ambitnej imprezie (szkoda, że tylko raz w roku) a przede wszystkim dzięki szczodrym sercom mieszkańców Wronek, okolic, gości, a także sponsorom, mogą roznać mury nowego kościoła na Borku.

Z.B.



miast 21 września został rozegrany turniej piłki siatkowej. Zwycięzcy tych konkurencji otrzymali Puchary Księdza Proboszcza.

Festyn parafialny rozpoczął się *Mszą św.* (o godz. 13.00). Po mszy św. zgromadzona publiczność wysłuchała z uwagą *recitalu hejnalistów myśliwskich*.

Pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu *Uczniowskiego Klubu Tańca Sportowego „Jedynka”*, był niezapomnianym przeżyciem. Chyba z największym aplauzem publiczności spotkał się kabaret



FOT. A.Z KAŻMIERCZAK

Z POWODU WYJAZDU KSIĘDZA BINKA ZA GRANICĘ NIE MOGLIŚMY ZDOBYĆ DOKŁADNYCH DANYCH NA TEMAT ZEBRANEJ KWOTY. UZUPEŁNIMY WKRÓTCE.

MAMY NAJPIĘKNIEJSZE DZIAŁKI!

W ubiegłą sobotę, tj. 20 września 2003 roku odbyła się uroczystość wręczenia nagród w konkursie „**Najpiękniejszy Ogród Działkowy**” oraz „**Najpiękniejsza Działka 2003 roku**”, na szczuble okręgowym. Laureaci konkursów zostali zaproszeni do kawiarni „Prasowa” w Pile. Obecni byli zwycięzcy z całego okręgu pilskiego, pokrywającego się mniej więcej z terenem byłego województwa pilskiego.

W sympatycznej atmosferze, przy kawie i placku, w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta Piły, okręgowych władz POD oraz reporterów lokalnej telewizji i prasy, odbyło się wręczenie nagród laureatom. Miło mi poinformować

wszystkich zainteresowanych, że najpiękniejszym ogrodem, zarówno w okręgu pilskim, jak i w całym kraju jest *POD „Transportowiec” z Trzcianki*, natomiast nasz skromny „ogródek Kolejarz” z Wronek, również znalazł się w gronie najlepszych w okręgu pilskim. Zważywszy na to, że debiutowaliśmy w konkursie, mamy powód do dumy.

Również działki zgłoszone w kategorii indywidualnej zyskały uznanie *Komisji Lustracyjnej* (o uzyskanej punktacji poszczególnych działek już informowaliśmy na łamach WS). Startowały w tej kategorii 3 działki z nastę-

okręgu POD „Kolejarz” Wronki znalazł się w pierwszej piątce, natomiast wszyscy startujący indywidualnie działkowcy znaleźli się na czołowych lokatach to, jako prezes POD „Kolejarz” mogę być dumna. Moje gratulacje!

Wrodzona skromność nie pozwala mi nie wspomnieć, że miałam przyjemność udzielić krótkiego wywiadu dla *telewizji lokalnej PILSAT* wraz z p. prezes ogrodu działkowego najwyższej (po Transportow-



III MIEJSCE W OKRĘGU ZAJĄŁ P. SKOWROŃSKI



WYWIADU TELEWIZJI PILSAT UDZIELA PREZES RYSSMANOWSKA

PANI PREZES ZADOWOLONA Z WYNIKÓW KONKURSU



PANI PREZES ODBIERA NAGRODY DLA DZIAŁKOWCÓW

pującymi wynikami końcowymi, przypomina- w okręgu pilskim:

II miejsce- pp Bronisława, Janusz Goli-szowie; III miejsce- pp Grażyna, Jacek Janiccy; III miejsce- pp Katarzyna, Krzysztof Skowrońscy.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że na 10 startujących do konkursu ogrodów w

cu) punktowanego w okręgu pilskim, niestety nie zapamiętałam ani nazwiska ani nazwy ogrodu. Wraz z nami o wypowiedź poproszony został laureat konkursu na najpiękniejszą działkę indywidualną na szczuble krajowym, p. *Zbigniew Górzny z POD w Pile* (nazwy ogrodu również, niestety nie zapamiętałam).

Wszyscy laureaci wrócili do domu z dyplomami, nagrodami książkowymi oraz rzeczowymi, w postaci m.in. krzesel ogrodowych. Ogród, jako całość otrzymał dyplom pamiątkowy, publikację książkowe do biblioteczki ogrodowej oraz kalendarz na następny rok.

Myślę, że była to zasłużona nagroda za naszą pracę. Dziękuję całemu Zarządowi oraz zaangażowanym w pracę społeczną działkowcom, osobom „niezrzeszonym”, które nam pomagają, jak również indywidualnie startującym w konkursie działkowcom za to, że pracują i mają tak piękne działki. Bez waszej pracy po prostu nie miałabym czym dziś się chwalić. Nasz sukces jest tym większy, że ogrody Okręgu Pilskiego już niejednokrotnie zajmowały pierwsze lokaty w wyborach najpiękniejszych działek, więc mieliśmy godnych, znających się na rzeczy przeciwników.

Gratulacje dla laureatów i podziękowania dla wszystkich.

Zyta Radziszewska-Rysmanowska
Prezes POD Kolejarz Wronki

W sobotę 20 września miała miejsce kolejna, zorganizowana przez LZS "Zjednoczeni" Marianowo, impreza. Podobnie jak uroczysta inauguracja Ligii Nadwarciańskiej, odbyła się ona na stadionie w Bobulczynie. Święto pieczonego ziemniaka, bo o nim mowa, było nie tylko wielką frajdą dla dzieciaków, ale i dla ich rodziców, którzy dzielnie kibicowali swym pociechom, biorącym udział w różnych kon-

Chłopcy od 4-8 lat: I Krzysiu Łuna; II Mikołaj Przybysz; III Adrian Ratajczak

PIECZONE PYRY I KIELBASKI

Chłopcy od 8-10 lat: I Marek Smogulski; II Marcin Łuczak; III Dominik Radzi

ście humory głównych uczestników tej dziecięcej imprezy, którzy świetnie bawili się przy muzyce z "wieży". Udowodniając tym samym, że jedyną rozrywką współczesnej młodzieży wcale nie musi być oglądanie telewizora czy serfowanie po świecie gier komputerowych.

Zarząd LZS "Zjednoczeni" Marianowo składa serdeczne podziękowania paniom z Koła Gospodyń Wiejskich z Bobulczyna za nadzór nad całym przedsięwzięciem.

Anna Biniek

Chłopcy powyżej lat



kurencjach sportowych. Nie zabrakło tu oczywiście tradycyjnych *biegów we workach*, które jak najbardziej do ziemniaczanego święta pasowały. Najlepszymi w tej dziedzinie okazali się

Dziewczynki 4-8: I Olga Obara; II Beata Janicka; III Klaudia Migas

Chłopcy 4-8: I Krzysiu Łuczak; II Bartek Jezierski; III Adrian Ratajczak

Chłopcy 8-10: I Marek Smogulski; II Dominik Radzi; III Marcin Łuczak

Znalazło się też coś dla amatorów futbolu. W strzałach do mini bramki, czyli do drewnianej ławki, najwyższe lokaty wywalczyli:

Dziewczynki Chłopcy

I Olga Obara; I Marek Smogulski

II ex aequo Wioletta Czajka i II Rafał Gamułekiewicz

Patrycja Prażuch; III Krzysiu Łuczak, Adrian Ratajczak,

III Klaudia Migas i Beata Janicka; Mikołaj Przybysz, Jacek Kostrzyński, Marcin Łuczak

W sprinterskim biegu najszybsi byli:

Dziewczynki do lat 10: I Wioletta Czajka; II Olga Obara; III Patrycja Prażuch

Dziewczynki powyżej lat 10: I Kasia Łuczak; II Ksenia Łobojevska; III Daria Obara

10: I Mateusz Roszak; II Rafał Gamułekiewicz; III Jacek Kostrzyński

Dla zwycięzców czekały słodkie upominki, a dla wszystkich ziemniaczki i kielbaska (za symboliczną złotówkę), które można było upiec w specjalnie na tę okazję rozpalonym ognisku. Ważne, że dopisała pogoda i oczywi-



LAS I POLOWANIA

W tych latach, jak w tej leśniczówce mieszkaliśmy, to było bardzo dużo grzybów, ludzie z daleka przyjeżdżali i całe wozy wieźli. Również czarnych jagód było bardzo dużo, krzaki jagodowe były tak wysokie, że jak dorosły człowiek przykucnął to go nie było widać, a jagody były jak wiśnie duże, a las sosnowy wysoki. Ludzie wykupywali pozwolenie na zbieranie grzybów i jagód.

Dwa kilometry do leśniczówki były łąki hrabiego, trawę suszono na siano dla jeleni i saren na zimę. Na tych łąkach pasłam krowy. Kiedyś zobaczyłam, że pod korzeniami olchy coś się złoci i czerwieni, gdy odsunęłam liście i gałęzie, zobaczyłam całą norę pięknych jabłek, poznałam, że to jabłka z naszego sadu. Tata powiedział, że to jeże naznosiły sobie zapas na zimę, w sadzie poutykały na kolce i dwa a może trzy kilometry tuptały do swej norki. Potem sobie przypomniałam, że często na tej drodze, co pędziłam krowy na łąkę, leżały jabłka, a to jeże gubiły.

W tym czasie hrabia nie miał jeszcze auta, wszędzie jeżdżono powozami, było dużo pięknych koni, różnej maści. Na polowania były specjalne powozy odkryte, siedzenia ławki skórą pociągnięte. Każdy z rodziny hrabiego miał swoje ulubione konie, co na nich wierzchem galopowali. Panie miały specjalne siodła i siedziały bokiem, a panowie okrakiem.

Często hrabina sama na koniu, nieraz w deszczu, przyjeżdżała do naszej leśniczówki, nieraz ubrana w duże palto hrabiego, rękawy za długie pozawijane podszewką na wierzch, zawsze nas podziwiała, że tacy jesteśmy zdrowi, pamiętała nasze imiona, miała zwyczaj po twarzy wyszczypać. Pamiętam, kiedyś też przyjechała na koniu, a mama miała całe podwórze zawieszane bielizną w słońcu, uwiązała konia u płotu i chodzila pomiędzy linami i podziwiała, że tak czysta bielizna.

Była bardzo oszczędna. Wieczorem, gdy już służba spała, to obchodziła, czy woda nie leci z kurka, czy czasem ktoś nie wygasił światła. Do tego stopnia, że służące nawet chustecz-

ki musiały cerować, kiedyś w praniu rozleciały się jej ulubione majtki, to był wielki skandal. Mieli w pałacu własną elektrownię, również już maszyny do prania na długie pasy transmisyjne, które szły od motoru na koła maszyny. Ogromne dywany gdy był śnieg to wynoszono i kładziono na śnieg, i trzepano i tak długo zmieniano miejsca, aż śnieg był czysty.

W zamku było dziewięćdziesiąt dziewięć pokoi, podobno gdyby było sto, to wtedy hrabia by musiał utrzymywać pułk wojska. Były trzy salony, brązowy, czerwony i biały. Była też kaplica, jak ktoś z rodziny hrabiego miał urodziny to wtedy przyjeżdżał pastor z Czarnkowa, było nabożeństwo, kilka dni wcześniej zawiadomiono wszystkich leśniczycznych, musieli obowiązkowo być obecni.

Szczególnie na gwiazdkę było bardzo uroczyste, była ogromna choinka i wtedy wszyscy śpiewali i cała rodzina hrabiego i cała służba, po nabożeństwie rozdawano podarki. Nie zapomnę tych pięknych sań, które ciągnęły nieraz cztery konie, białe lub czarne, uprząż miały same dzwonki, a na grzbietach bajecznie kolorowe pióropusze, a hrabiostwo siedzieli w skórkach białych baranów. To była prawdziwa bajka.

Flaga rodowa hrabiego była czerwono-biała, tak jak polska, gdy ktoś z rodziny hrabiego miał urodziny, to telefonowano po leśniczówkach by flagować, przed każdą leśniczówką był drag pomalowany w białoczerwone pasy, na który wciągano chorągiew. Podczas wojny 1939–45, władze niemieckie hitlerowskie nie uznały tego i w jakieś urodziny, objechali wojskowym samochodem i pościągali na leśniczówkach wszystkie chorągwie. Myśleli, że to polska flaga, mimo że hrabia wieszał odwrotnie u góry czerwony kolor.

Hrabia bardzo lubił ojca, może dlatego, że tak jak hrabia pochodził ze Śląska z Pszczyny. Najwięcej z ojcem jeździł na polowania, leśnicy Niemcy bardzo zazdrościli. Jeden Niemiec nazwiskiem Viktor Sieske, był szczególnie zły na ojca, więc żeby ojcu dokuczyć, to wabił swego myśliwskiego psa imieniem ojca (Józef). Strasznie tym ojcu dokuczył, ale ojciec nie był mu dłużny i jego imię Viktor pisał zawsze Fiktor.

Kiedyś, gdy byli w lesie, to hrabia stała przy krzakach malin leśnych i smacznie zjadał, a tata mówił: "Panie hrabio, w każdej malinie jest robak", a hrabia na to: "To nie szkodzi, on się w

tej malinie urodził i smakuje jak malina".

Tata mówił i pisał bardzo dobrze po niemiecku więc w czasie czatów na dziczy-

zną często politykowali, hrabia był bardzo przeciw hitleryzmowi. Pamiętam, że kiedyś tata mówił do mamy, że my już tego nie doczekamy, ale hrabia mówił, że żółta rasa jest tak liczna, że zniszczy, zaleje rasę białą. Najpiękniejsze były polowania na jeziorze na ptactwo wodne, dzikie kaczki, norki itd. Hrabiowie z całą rodziną i gośćmi na dużych łodziach, panie były kolorowo ubrane, jak to pięknie wyglądało w słońcu, na wodzie każdą łodzią wiosłowało dwóch robotników, a w trzcinie i szuwarach nadbrzeżnych robotnicy w długich gumowych butach płoszyli ptaki, do których z łodzi strzelano. Były psy, które pływały i spadające na wodę ptaki przynosiły na brzeg, gdzie stali leśnicy. Każde polowanie było rozpoczęte graniem na trąbce myśliwskiej i również zakończone graniem "Jagd Vorbei" - polowanie skończone, tata tak pięknie grał na trąbce myśliwskiej.



19-21 WRZEŚNIA „SPRZĄTANIE ŚWIATA”

Setki milionów ton odpadów, bezmyślne niszczenie przyrody, szkodliwe gazy emitowane do atmosfery, mogą sprawić, że już niedługo nasza planeta będzie martwa. Jeśli w porę się nie opamiętamy, wszystkim żywym istotom grozi zagłada.

Pomóżmy Ziemi- nie okazjonalnie, lecz codziennie.



21 września obchodzony był „Dzień Środków Masowego Przekazu” pt. „Środki masowego przekazu w służbie autentycznego pokoju”.

Zauroczony wspomnieniami w WS państwa Joanny i Eligiusza Grupińskich i tym bardziej aktualnym tematem z racji 64. rocznicy niemieckiej napaści na Polskę, omówionym w skondensowany sposób przez p. Zofię Bąk w artykule „Lekcja historycznej prawdy” (WS z 4.09.2003) postanowiłem i ja dołączyć swoje wynurzenia z drobnymi refleksjami, zatytułowane jak wyżej, bo przecież niebawem ukończę 70. rok życia.

Dzieciństwo moje w owych straszliwych dla tysięcy polskich dzieci, zaczęło się we wczesnych godzinach rannych (1 wrzesień 1939 r.) w miasteczku Kamień Pomorski (dziś Krajeński), zaledwie 2 km od ówczesnej granicy polsko-niemieckiej, 17 km na południe od Chojnic.

Mnie, wówczas niespełna 6. letniego brzdąca, wywozła latem 1939 r. moja Matka do swoich rodziców Wojciechowskich, aby pomóc zapewne w żniwach w dużym gospodarstwie, liczących prawie 100 ha. Mój Ojciec pozostał we Wronkach, którego 25 sierpnia objęła powszechna, ogólnopolska mobilizacja wojskowa; notabene ujrzeliśmy go dopiero po zakończeniu wojny, w maju 1945 r.

Powracam jednak wspomnieniami do Kamienia. Naszym oczom, tzn. domownikom, pierwszego dnia wojny, ukazały się wielogodzinne kolumny marszowe wojsk niemieckich na szosie, tuż za naszym sadem. W naszym domu doszło do niesamowitego incydentu: otóż najmłodszy brat mojej Matki-Janek, niespełna 15. letni chłopak, zdjął ze ściany pokoju swego ojca, a mego dziadka dubeltówkę i dla mnie karabinek, zwany teźsingiem i obaj udaliśmy się z tą bronią palną (oczywiście nie naładowaną) na strych, aby celować z niej w stronę maszerujących niemieckich żołnierzy, jak wspomniałem za dużym ogrodem.

Dziadek zauważywszy, że broni nie ma na swoim miejscu, odebrał ją nam, uderzywszy przedtem swego synalka, a mnie wnuczka, pozostawił w spokoju. Dziadek natychmiast broń ukrył w obozce, co zaobserwowała Niemka, znajdująca się w pobliżu zabudowań, w lasku, zapewne nie przypadkowo. Po jakimś czasie, po byłego górniką w Bochum (Westfalia) przyszli jego znajomi, „brnatni” Niemcy, już w mundurach NSDAP, aby go aresztować.

Ukryta w obozce broń nie była jedyną przyczyną aresztowania Jakuba Wojciechowskiego, był on bowiem działaczem miejscowego koła Towarzystwa Powstańców i Wojaków, urodzony w wielkopolskich Dalkach (obecnie dzielnica Gniezna), brał udział w Powstaniu Wlkp. Osadzono go najpierw w obozie koncentracyjnym w Dachau, a następnie w Buchenwaldzie, gdzie zmarł w 1941 r., skąd przedtem wysłał obozową kartkę do Wronek, do swej córki, a mojej Matki, którą przekazałem wronieckiemu muzeum.

Niewiele brakowało, a znalazłbym się w obozie w Potulicach, koła Nakła n/ Notecią, dokąd wywieźli hitlerowcy rodzinę Wojciechowskich. Na szczęście, przyjechała w porę moja Matka i zabrała do Wronek.

Przypuszczam, że wiosną 1940 r. rozpoczą-

łem naukę w niemieckiej szkole dla dzieci polskich, która mieściła się w świetlicy straży pożarnej przy ul. Jadwigi (dziś Kościuszki). Już pierwszego dnia pobytu w tej szkółce spotkała mnie przykreść, gdyż niemiecka nauczycielka, być może, że Frau Gaumer, zwróciła się do mnie: „Du Madchen, Du musst Morgen gekommen” (dziewczynko, ty musisz przyjść jutro), a ja obyty już nieco z j. niemieckim, odpowiedziałem „Ich bin nicht Madchen” (nie jestem dziewczynką). Przykre dla mnie nieporozumienie wynikało z powodu moich dłu-

śmy między sobą rozmawiać po polsku, natomiast do nauczycielek musieliśmy się zwracać po niemiecku.

Byliśmy nieraz zatrudniani, np. do zdzierania wiosną liści z młodych brzoźek na Borku, a w jesieni wywożono nas tzw. rolwągą z Rynku do Ćmachowa, do majątku, gdzie zbieraliśmy do koszy pyry, za maszynami- kopaczkami, ciągniętymi przez konie. Pracowaliśmy od rana do zmroku z krótką przerwą obiadową, a posiłkiem była „cienka” zupa, oczywiście bez żadnej mięsnej wkładki. W czasie tych uciążliwych dla nas, dzieci prac, dał się nam we znaki, często bijąc, także niemiecki sługus, o popularnym nazwisku, zaczynającym się na literę K. Jego najbliższa rodzina, przekazała jego dokumenty, jako żołnierza 1939 r. do naszego Muzeum Regionalnego.

Jeszcze w paru zdaniach, o sprawach z okresu okupacji, które na zawsze utrwaliły się w mojej pamięci. Muszę powrócić ponownie do nazwiska zbira, bo tak go trzeba nazwać- Perskiego. Ten jednoręki typ był wszędzie, byle służyć wiernie i gorliwie Niemcom. Otóż zajmował się także utrzymywaniem porządku w kinie, a więc nas dzieci, mieszkających w jego pobliżu, zmuszał do różnych prac, przede wszystkim idealnego ustawienia krzeseł, wykorzystując sadystycznie noszony przezeń kij. Po wojnie Perski był skazany wyrokiem sądowym i do Wronek już nie powrócił.

Razu pewnego, w sklepie (w składzie jak się wtedy mawiało) doszła do Matki i mnie nauczycielka, która nas uczyła, chwalać mnie, że jestem dobrym uczniem. Jakis czas później, przed „gemizą” (sklep z warzywami) w pomieszczeniu cukierni Piechowiaków, popularnej „Bombonierze”, na jezdni zwałona była marchew, przyzma zabrudzona błotem, przemieszana z mokrym śniegiem. Jedną marchew podniosłem i włożyłem do kieszeni. Na moje nieszczęście, z okna naszej szkoły akurat wyrzała ta właśnie Frau (pani), która w sklepie omalże mnie gaskała za dobrą naukę. To ona ze złością zawołała mnie do szkoły i przed uczniami innej klasy, zaczęła mnie bić i tę brudną, obłożoną marchew nakazała szybko jeść, w ten sposób dała przykład, jak należy postępować ze „złodziejem”.

Mimo wszystko, najwięcej radości sprawiało nam przebywanie nad pobliską Wartą i kąpiel w niej, obserwowanie skaczących z drewnianego mostu polskich mężczyzn, a młodszych chłopaków z tzw. „Eisbocków”, chroniących podpory mostu przed płynącymi krami. Ciekawość wywoływały, a nawet radość płynące bardzo często rzeką w jej górę o dół szkuty (barki) i ciągnione je damfry, czyli parowce.

Był jeszcze wielki pożar firmy Schwartz, zatrudniającej wiele nieletniej młodzieży, a do jej podpalenia 11 poł. 1944 r. przynajmniej p. Eligiusz Grupiński, że dokonał tego nie z pobudek patriotycznych.

W styczniu 1945 r. wielu wronczan wiedziało już o zbliżającym się wyzwoleniu. Przed dniem 25 stycznia, podczas wielkiego mrozu i dużego śniegu, zaczęli się gromadzić, przygotowywać się do ucieczki przedstawiciele „Herrenvolku” („naród panów”).

Janusz Łopata-Łowiński

DZIECIŃSTWO W CZASACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

gich, lokowatych, jasnobłond włosów. Matka mi je obcięła i tu rzecz niebywała, ten pukiel



moich „kłaczków”, zachowany jest u mnie do dnia dzisiejszego.

Pewnego dnia pojawił się u nas, także u wszystkich naszych lokatorów, w domu przy ul. Samoleńskiej 1 (dziś Towarowa), po niemiecku zwanej Samolentschstrasse, czyli w „Delegarze” niejaki, jednoręki sługus niemiecki o nazwisku Perski, oznajmiając, iż ten dom musimy wszyscy opuścić, gdyż będzie on przeznaczony na hotel robotniczy dla niemieckiej firmy Ludwiga Kocha (powojenna „Metalownia”). A propos: swój okazały dom musieli też opuścić nasi sąsiedzi- Wiczorkowie, w którym zamieszkał Koch z rodziną, parter i piwnice zajęła natomiast Polizei.

Matce przydzielono 1 pokój, z wejściem od ul. Strzeleckiej (obecnie Zwycięzców), w tzw. Starej ladzie (po komisie), pod kinem, czyli w wielkim budynku, dawniej Kaczorowskiego, Rynek 21. Dokoptowano do nas starszą kobietę z wyraźnymi dewiacjami (odchyleniami) psychicznymi. Na domiar złego, pod tym naszym pokojem, zalegała woda, jeszcze przez wiele lat po wojnie, co z ciekawością nie raz sprawdzałem.

Matka, podobnie jak wszyscy Polacy, zmuszona była pracować w jej przypadku 12 godzin dziennie w meblarni, czyli „u Wehlego”, gdzie chodziłem z wielkim dzbankiem po zupę, także dla naszej uciążliwej współlokatorki.

Tymczasem naszą szkołę ze straży pożarnej przeniesiono, do istniejącego do dziś dwuspadowego budyneczku, przy ul. Poznańskiej 11. W tej szkole uczyły nas dwie Niemki, prawdopodobnie wspomniana Gaumer i Agrikola(?). Klasa składała się z samych chłopaków; żadnych świadectw nie otrzymywaliśmy. Mogli-

JUŻ NIE STRASZY PRZYJEZDNYCH!

REMONT ZAKOŃCZONY

Ukończono odnawianie wnętrza dworca PKP. Remont trwał ponad dwa miesiące. Teraz wronczanie nie muszą się wstydzić tej wizytówki. Tylko jak długo?. Zakres prac zaplanowanych został w pełni wykonany. Długi czas wykonywania remontu nie był zależny od inwestora tj. PKP.

Większość robót wykonywała grupa skazanych, która dobrowolnie wyraziła zgodę na przepracowanie nieodpłatnie 60 godz. w miesiącu, na rzecz miasta.

Prace specjalistyczne, między innymi renowację sztukaterii stolarki okiennej i drzwiowej wykonali pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego. P.K. także pełniło nadzór nad całością robót.

Prace remontowe zakończono, a efekt prac można zobaczyć wchodząc do budynku dworca. Pięknie odnowione wnętrze jest prawdziwą wizytówką naszego miasta.

Służby porządkowe, Policja i Straż Miejska proszone są o częstsze patrole na dworcu, może uda się zachować porządek i estetykę przez dłuższy okres.

Jan Kwaśny



DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

22 września w całej Europie obchodzono „Dzień bez samochodu”. W poniedziałek mnóstwo osób wybrało się do pracy pieszo lub pojechało rowerem. W 30 miastach Polski samorządowcy zachęcali swych mieszkańców (służąc swoim przykładem) do korzystania z autobusów lub tramwajów. Podobnie było w całej Europie. W Poznaniu każdy, kto pozostawił swój samochód w garażu lub przed domem, mógł za darmo jeździć tramwajami i autobusami miejskimi. Jedyne warunki - to zamiast biletu trzeba było mieć przy sobie dowód rejestracyjny swojego auta.

A jak było we Wronkach, i co na to nasi wronieccy samorządowcy?

Z.B.

Z cyklu: Ludzie i zwierzęta

JAK WYCHOWAĆ PSA

Pies jest zwierzęciem stadnym, zatem wchodząc do rodziny ludzkiej „czuje się” członkiem sfory, na czele której powinien stanąć jego ludzki opiekun. Zoopsycholodzy twierdzą, że w wychowaniu psa więcej można działać łagodnością i dobrocią niż kijem, a taktyka nakazów, zakazów i kar ze strony opiekuna może prowadzić do niekontrolowanej agresji na podłożu strachu. Opiekun powinien szanować swojego psa, gdyż pies nie jest przedmiotem, lecz istotą żywą. Psa należy chwalić nawet za to, że jest, aby „dowiedział się”, że jest akceptowany. Gdy w domu jest kilka psów, zwłaszcza tej samej płci, należy przestrzegać zachowania zasad psiej hierarchii w stadzie, zwłaszcza podczas karmienia. Podobnie w odczuciu psa- ludzkie dziecko jest równorzędnym członkiem stada ludzko- zwierzęcego, o czym warto pamiętać podczas rozdzielania smakołyków, oczywiście najpierw dwunogowi, potem czworonogowi, aby zwierzę nie odczuło, że jest odrzucone, lecz pojęło swoje miejsce w stadzie.

Pies poznaje, kto jest najważniejszy w stadzie, gdy podczas zabawy z czworonogiem

przewraca go brzuchem do góry, co w psim świecie oznacza uległość i podporządkowanie się. Na czele sfory musi stanąć człowiek jako jej przywódca, nie czworonożny pupil. Pies wyczuwa, kiedy jego pan boi się w różnych sytuacjach, wtedy może zająć pozycję przywódcy stada. Człowiek- przywódca musi być silny psychicznie i fizycznie, jednocześnie musi podchodzić do zwierzęcia z dobrocią, a w razie potrzeby chronić zwierzę, co doskonale pies wyczuwa.

Zoopsycholodzy radzą również, aby opiekun nie ingerował w psie awantury na podwórzu czy ulicy, gdyż w końcu słabsze zwierzę pokaże swą uległość wobec silniejszego, kładąc się na plecach, brzuchem do góry. Jeżeli w taką próbę się wmiscza człowiek, szarpiąc, bijąc, odciągając i rozdzielając czworonogi- narobi tylko krzywdy sobie i psom.

Generalnie nie ma psów złych i głupich, tylko źle ułożone- źle wychowane przez człowieka, przy czym nie tylko rasa ma swoje charakterystyczne cechy psychiczne, lecz nawet osobniki tego samego miotu. Zasady układania zatem powinny być przez opiekuna indywidualizowane. Dobre lub złe układanie decyduje o tym, czy wychowamy sobie najwierniejszego przyjaciela czy czworonożną bestię.

Andrzej Kopliński

„SZKOŁO, GDY CIĘ WSPOMINAM ...”

Powyższe słowa J. Tuwima, odczytane z jednego z archiwalnych zdjęć, najprościej, najwięcej i jednocześnie najlepiej odzwierciedlają to, co działo się 20 września na Leśnej.

Z pewnością był to niezwykły dzień. Pomieszanie nerwowości, podekscytowania, radości, wzruszenia, dumy, nostalgii, przeszłości i terażniejszości. Starsi i młodszy absolwenci, starsi i młodszy nauczyciele, pracownicy, uczniowie, go-

wość uroczystości, wielość uczestników, ranga gości – wszystko to wymagało dopracowania każdego drobiazgu. Mozolna praca opłacała się. Wszystkie elementy oficjalnych obchodów wypadły zgodnie z zamierzeniami organizatorów. Drobne zakłócenia, typu: opóźnienie, wymieszanie szyku kolumny przemarszu, zgotowało życie, ale tego czynnika wyeliminować po prostu nie można.

Odsłona druga.

PRZYGOTOWANIA

Trwały do ostatniej chwili i zmobilizowały wszelkie możliwe siły.

Jeszcze w piątek w szkole i wokół szkoły wrzało do późnych godzin wieczornych – przygotowywano sale na spotkania absolwentów, ustawiano namioty i punkty informacyjne, sprzątano i dekorowano obejście.

pochodu. Za nią machała pomponami grupa czirliderek. To symboliczne połączenie przeszłości z terażniejszością, wraz z orkiestrą, stanowiło swoistą awangardę kolumny, która szła, szła i szła... Obserwujący z boku dopiero teraz dożyć mogli tę całą „masę” ludzi, których celem było odwiedzenie po latach Szkoły na Leśnej, i uświadomić sobie jej znaczenie.

Odsłona czwarta.

SPOTKANIA ABSOLWENTÓW

Okrzyki radości, nietajone wzruszenie, łzy w oczach, padanie sobie w objęcia, uściski, kwiaty, wspomnienia, żarty, komplementy...

Spotkania po latach kolegów, przyjaciół, nauczycieli – to istota i główny cel całej uroczystości. Trudno to opisać, nie wystarczy zobaczyć, trzeba to po prostu przeżyć. W szkolnym parku zebrała się wielka rodzina – dzieci alma mater na Leśnej. Rodzina przebogata – reprezentanci najstarszych roczników (w tym pierwszy absolwent), wybitne osobistości, ojcowie z synami, obecni nauczyciele, przyjezdni z różnych stron kraju i świata (nawet zza oceanu!). Słowem – absolwenci.

MATUZALEMOWIE TEJ SZKOŁY - MÓWILI

Z DUMĄ O SOBIE



ście... A nad tym wszystkim pięknie, jeszcze letnie słońce - niczym uśmiech i dar niebios dla Szkoły na Leśnej.

To był niezwykły dzień. Tak niezwykły, że nie sposób opisać go w całości. Można jedynie spróbować ująć go w kilku odsłonach, które wydają się być najbardziej znamienne.

Odsłona pierwsza.

CZĘŚĆ OFICJALNA

Z wielką pieczołowitością przygotowywana od kilku tygodni przez Komitet Organizacyjny.

Dyskutowany był każdy najdrobniejszy szczegół, ustalany protokół, układane były scenariusze, przeprowadzane próby, uzgadniane słowa i gesty. Wyjątko-



PROJEKT GARFICZNY ZNACZKA ZJAZDOWEGO - PAWEŁ BUGAJ

Przez całą noc, do pierwszego porannego dzwonka, urządzana była Sala Tradycji.

Już od wczesnego rana wszyscy na swoich „posterunkach” gotowi byli do pełnienia przydzielonych im obowiązków. Atmosfera nerwowości, gorączkowego sprawdzania, czy wszystko zostało przygotowane, udzieliła się każdemu i stała się niejako częścią wielkiego jubileuszu.

Odsłona trzecia.

PRZEMARSZ

Naprawdę robił wrażenie.

Prowadzony był przez młodzież ubraną w staropolskie stroje i dostojnie kroczącą na czele

ROCZNIK 79



Jubileusz 55 - lecia Szkoły na Leśnej

1948 * 20 września * 2003



Zjazd rozpoczął się
od Mszy św.
w kościele farnym



Henryk Dymel
- absolwent
i nauczyciel
w czasie
modlitwy
powszechnej.



O. Wacław Wojciech Dąbrowski
wygłosił homilię, w której zawarł
własne wspomnienia szkolne.

Wśród chórzystów z Czarnkowa
spiewali również absolwenci



Mszy św. przewodniczył ks. biskup Zdzisław Fortuniak, koncelebrowali: proboszcz ks. kanonik Jerzy Stachowiak, rektor WSD o. Filemon Janka, gwardian o. Bonus Dąbrowski, ks. proboszcz Marian Binek, o. Wacław Dąbrowski z Austrii (absolwent), o. Czesław Liniewicz (absolwent), ks. Krzysztof Antoniewicz (absolwent), ks. Arkadiusz Pałka i ks. Mariusz Dudkiewicz.

Nie wszyscy uczestnicy zjazdu
zmiścili się w świątyni



W procesji darów ofiarnych na ręce biskupa złożono m.in. akt erekcyjny przez koordynatora obchodów uroczystości, Czesławę Lipską (z prawej) i kamień węgielny pod budowę hali sportowej oraz akt papieskiego błogosławieństwa dla wszystkich uczestników zjazdu z okazji jubileuszu szkoły.

Wśród gości honorowych
z radością powitano
najstarsze nauczycielki -
Wandę Bonowską (pierwsza
z prawej) i Marię Sikorę.
W tle goście z Holandii.





Pierwsze powitania przed kościołem były wzruszające, szczególnie dla starszego pokolenia. Pośrodku stoi Barbara Poplonyk, absolwentka i córka dyrektora założyciela szkoły Wacława Napierawy.



W pierwszych rzędach zasiadli m.in: bp Zdzisław Fortuniak, poseł Romuald Ajchler, przedstawiciel MENiS - Mieczysława Nowotniak, wicemarszałek woj. wlkp. wice dyrektor departamentu edukacji i nauki urzędu marszałkowskiego Lech Drożdżyński, starosta szamotulski Paweł Kowzan, zastępca burmistrza Stanisław... nich najstarszy z czynnych - Alojzy Migala (47 lat pracy w tej szkole). Przy mikrofonie konferansjer, reżyser i narrator części artystycznej - Robert Doma...



Hojni sponsorzy



Scenki z historii szkoły wywoływały wiele radości



W drodze do szkoły...





Uczniowie *Jubilatki*, członkowie zespołu „Marynia” witali gości

Część oficjalna i artystyczna uroczystości odbyła się w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, wypełnionej po brzegi.

Józef Latoń - pierwszy absolwent szkoły na Leśnej (otrzymał świadectwo z nr 1), humorystycznie wspominał swoje szkolne lata.



Wspomnieniami dzieli się nauczycielka matematyki, Magdalena Jans.



Dyrektor *Jubilatki*, Grażyna Gromadzińska - Kopras przyjmuje gratulacje od kuratora oświaty Apolinarego Koszłajdy.



W imieniu pani minister Krystyny Łybackiej zestaw komputerowy dla szkoły wraz z gratulacjami przekazała Mieczysława Nowotniak

Wielkopolskiego Kazimierz Kościelny, wielkopolski kurator oświaty Apolinary Koszłajda, w Zaleszynie Zaleski, radni, dyrektorzy szkoły i zakładów pracy oraz nauczyciele, a wśród



Radosny pochód



Ceremonia wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę hali sportowej



Akt wmurowują: poseł Romuald Ajchler (z lewej) i starosta szamotulski Paweł Kowzan, zaprawę podaje woźny szkoły - Andrzej Kaszkowiak.



Spotkania koleżeńskie



Nauczyciele zawodu

W 11. punktach rejestracyjnych wydawano identyfikatory i pamiątki zjazdowe dla ok. 1000 uczestników oraz zbierano autografy na karty kroniki szkoły.



W Sali Tradycji - przygotowanej przez nauczycielki: Lucynę Kędziot, Ilonę Fudali i Justynę Roszak - powrócili wspomnienia...



Nauczycielka muzyki, Bożena Stróżyńska nabiera sił po występie artystycznym



Jadła i picia nie brakowało...



Jubileuszowy tort, wykonany przez Aleksandrę Cabała z Wierzchocina



Szefowa internackiej kuchni, Maria Pałuch z zadowoleniem obserwuje apetycznie konsumujących gości.



Książka „Przygody Koziołka Matołka we Wronkach” autorstwa Klemensa Stróżyńskiego (składa autografy) cieszyła się dużym wzięciem.

...lokale były licznie oblegane



Zdj. G.K.



...a na koniec był bal...

Zdj. G.K.



Zdj. G.K.

Nikom z nich nie żał było czasu i wysiłku, aby na ten jeden dzień zawitać na Leśną, wejść w mury starej szkoły,



ujrzeć zatarte w pamięci twarze. Jak wielkim było to dla nich przeżyciem, zobaczyć można było w Sali Tradycji, szczególnie ważnej dla starszych roczników (lata 50. - 70.) Odszukiwanie siebie i znajomych na tablach, odświeżanie wspomnień podczas oglądania archiwalnych zdjęć, fotografowanie tablicy ze zdjęciami „starych” nauczycieli – wszystko to świadczyło, jak znaczące miejsce zajmuje szkoła w pamięci absolwentów. Młodsze roczniki (lata 80., 90.) do pamiętek z przeszłości przywiązywały mniejszą wagę – tu przeszłość odżywała głównie w spotkaniach z kolegami, wychowawcami i nauczycielami.

Odsłona piąta.

OBECNI UCZNIOWIE

I oni czynnie uczestniczyli w tym wielkim wydarzeniu.

Nie tylko brali udział w uroczystościach, godnie reprezentując teraźniejszość Szkoły na Leśnej, ale z wielkim oddaniem pracowali nad ich przygotowaniem. Zaden z uczniów nie odmówił swojej pomocy, żaden się nawet nie skrzywił, gdy został o nią poproszony. Cieszy niezmiernie fakt, że nie tylko absolwenci, ale

i obecni uczniowie wyrazili swoją więź ze szkołą.

Odsłona szósta.

WRAŻENIA

Trudno jest organizatorom w pełni obiektywnie ocenić i podsumować to, co przygotowali.

Mimo to, oprócz uczucia ulgi, że wszystko się udało, panuje wśród nich opinia, że warto było podjąć ten trud tak wielkiego przedsięwzięcia. Ze strony uczestników zjazdu również dominują po-

chlebne o nim opinie. Wyraża je chociażby fragment „pojazdowych” refleksji, nadesyłanych przez jednego z nich:

„Zaskakująca wprost była ilość absolwentów, która zgłosiła swój akces w uroczystościach. Do oficjalnych liczb należy jednak doliczyć jeszcze wszystkich tych, którzy w ostatniej chwili zdecydowali się przyjechać lub „wpadli do szkoły na chwilę”. (...) Co tak przyciąga do szkoły na Leśnej? Długa jest lista powodów.

Była to zawsze szkoła z tradycjami. Nie każdemu łatwo było się w niej utrzymać, ale jej ukończenie stanowiło niewątpliwą satysfakcję i solidną podstawę do startu w dorosłe życie – czy to zawodowe, czy też akademickie. Nigdy nie była to bezduszna fabryka, tylko miejsce, gdzie uczeń był dostrzeżony i potraktowany indywidualnie. Szkoła nieduża, mieszcząca się w ładnym budynku, przepięknie położona, otoczona lasami, przyrodą i świeżym powietrzem. Zatrudniająca nauczycieli, którzy choć czasami surowi, potrafili nauczyć i wychować, a przy okazji, co na zjazdach szczególnie się uwidacznia, zbudować także z uczniowską bracją solidną więź.

Z tych powodów do Wroniek nadciągnęło około tysiąca gości. Sprawne przeprowadzenie wszystkich obchodów i uroczystości musiało być przy tej liczbie niezwykle trudnym zadaniem logistycznym, ale pojedynczy uczestnik zjazdu nie odczuwał absolutnie wrażeń bałaganu czy tłoku, nie dostrzegał żadnych niedociągnięć czy niedogod-

ności. Po mszy we wronieckiej Farze dzięki pomocy policji odbył się sprawny przemarsz do Sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, gdzie miała miejsce część oficjalna. Następujące po niej przejście na Zamość również odbyło się bez przeszkód. Dostateczna liczba punktów rejestracji umożliwiła szybki odbiór czytelników, okolicznościowych identyfikatorów i zestawu pamiątkowych gadżetów, które okazały się bardzo miłą niespodzianką. Oprócz grubego kalendarium, w którym każdy absolwent mógł znaleźć swoje nazwisko i najciekawsze fakty z każdego roku działalności szkoły, w skład prezentów wchodził między innymi pamiątkowy kubek, długopis i kalendarzyk. Chociaż ze względu na dużą liczbę gości obiady wydawane były w turach, nie było większych problemów z ich serwowaniem. Po obiedzie można było udać się do klas, jednego z trzech rozstawionych namiotów lub usiąść przy stoliku pod parasolem i porozmawiać.

Budynek szkolny również mile zaskakiwał. Odremontowany z zewnątrz, odmalowany w środku, z nowym dachem, ładnymi toaletami i nowymi pomysłami w zagospodarowaniu pewnych przestrzeni. Można było zwiedzić nowy pokój nauczycielski, sekretariat i gabinety dyrektorów, które mieszczą się od pewnego czasu na drugiej kondygnacji, a także salę pamięci, gdzie umieszczono wiele historycznych zdjęć, liczne tablice i inne pamiątki z życia szkoły. Nie trudno było o wniosek, że szkoła cały czas żyje i się rozwija.

Z rozmów z uczestnikami zjazdu jasno wynikało, że cała impreza została uznana za duży sukces. Słowa uznania należą się więc organizatorom na czele z panią dyrektorką Grażyną Gromadzińską-Kopras, a także wszystkim tym, którzy wkładem swojej pracy przyczynili się do uprzyjemnienia tego ważnego dla wielu absolwentów szkoły wydarzenia.”

Po wielkim święcie Szkoła na Leśnej wraca do normalnego rytmu. Powoli cichną dyskusje i opinie o zjeździe, a ich miejsce zajmuje szkolna, nie zawsze miła codzienność.

Ja osobiście byłam tylko jednym z organizatorów tej uroczystości, ale stojąc niejako „z boku” i obserwując ją, po raz pierwszy bardzo żałowałam, że jakiś czas temu nie mogłam uczestniczyć w podobnym zjeździe mojej szkoły i przeżywać tego, co przeżywało bez mała tysiąc absolwentów Szkoły na Leśnej...

Ilona Fudali





INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy Wronki

tel./fax: (0-67) 254 11 35 e-mail: poczta@wronki.pl

INNE

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki, zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm./

informuje,

że w siedzibie tut. Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono wykazy następujących nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- nieruchomość zapisana w KW 25504, o pow. 22 162 m², składająca się z działek nr 866, 1424, 1425, 1405/2, 1427, 1426, 1431/2, 1435, 1432, 1453 i 1415 położona we Wronkach, oddana w użytkowanie wieczyste,

przeznaczona do sprzedaży zgodnie z zarządzeniem 56/GGGiR/2003 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 19 września 2003 r.

Z up. burmistrza

Stanisław Żołądkowski

z-ca Burmistrza

Sondaż formą informacji

W ciągu ostatnich trzech miesięcy świadkami sprzedaży alkoholu w sklepie osobie niepełnoletniej było prawie 41 % ankietowanych, 27 % osób biorących udział w sondażu odpowiedziało, iż nie spotkało się z taką sytuacją, a 33 % osób stwierdziło, iż nie pamięta, aby takie zdarzenie miało miejsce. Biorąc pod uwagę podawanie alkoholu – piwa, wina lub wódki – osobie niepełnoletniej w lokalu gastronomicznym wyniki sondażu były już odmienne. Około 42 % osób biorących udział w sondażu, wypowiedziało się, iż nie było świadkiem takiej sytuacji, a 32 % nie pamiętało o takim przypadku. Natomiast prawie 27 % osób ankietowanych udzieliło odpowiedzi twierdzącej na pytanie dotyczące podawania alkoholu niepełnoletnim w lokalu gastronomicznym, co oznaczało, iż byli świadkami takiego zdarzenia.

Spośród osób ankietowanych prawie 6 % zwróciło uwagę sprzedawcy i powiedziało coś ogólnie o nie sprzedawaniu alkoholu niepełnoletnim, reagując w ten sposób na fakt sprzedaży lub podawania alkoholu osobie niepełnoletniej, a 5 % biorących udział w sondażu zwróciło uwagę niepełnoletniemu, w reakcji na próbę zakupienia przez niego alkoholu. Około 14 % osób udzielających odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie, przyznało się, iż nie podjęli żadnej interwencji, będąc świadkami sprzedaży lub podawania alkoholu osobie niepełnoletniej. Również 14 % ankietowanych nie pamiętało, czy takie zdarzenie miało miejsce, a 7 % osób biorących udział w sondażu stwierdziło, iż nie byli świadkami takiej sytuacji. Prawie 8 % osób wśród ankietowanych, będących świadkami sprzedaży lub podawania alkoholu osobie niepełnoletniej przyznało się, iż nie zwrócili uwagę sprzedawcy i nic nie powiedzieli na temat sprzedaży alkoholu niepełnoletnim, a 9 % ankietowanych przyznało również, że nie zareagowali i nie zwrócili uwagę niepełnoletniemu.

Jedynie 16 % osób odpowiadających na pytania zawarte w ankiecie stwierdziło, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy byli świadkami sytuacji, w której sprzedawca w sklepie, barman w kawiarni lub w pubie, zażądał od młodo wyglądającego klienta, który chciał kupić napój alkoholowy, dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego jego pełnoletność. Zdecydowana większość – 56 % osób biorących udział w sondażu, odpowiedziało, iż nie byli świadkami takiego zdarzenia, kiedy sprzedawca zażądałby od młodo wyglądającej osoby, zainteresowanej kupnem alkoholu, dokumentu potwierdzającego jej pełnoletność. Prawie 29% ankietowanych nie pamiętało, czy takie zdarzenie miało miejsce.

KALENDARZ WRONIECKI

Szanowni mieszkańcy!

Uprzejmie prosimy o przekazywanie informacji o wszelkich przedsięwzięciach, jakie planują Państwo przeprowadzić na terenie naszej gminy. Czekamy także na informacje o wydarzeniach spoza terenu gminy, w których udział biorą, albo których organizatorami są nasi współmieszkańcy. Zredagujemy specjalną rubrykę, która będzie modyfikowana co tydzień na podstawie informacji od Państwa, co oznacza, że ujmie tylko te imprezy, spotkania i inne wydarzenia, o których zechcą nas Państwo powiadomić. Zachęcając Państwa do wspólnego redagowania Kalendarza, informujemy, że informacje o planowanych imprezach, które zostaną zaprezentowane na łamach kolejnego numeru, można składać w siedzibie TMZW Wronki ul. Szkolna 2- zielona skrzynka Wronieckich Spraw lub podczas dyżurów redakcji. Można przesłać e-meilem lub zadzwonić.



FOT. G.K.

Klub Sportowy Amica S.S.A.
informuje wszystkich sympatyków
i kibiców „Amiki” Wronki,
że organizuje wyjazd na mecz:



Legia Warszawa vs Amica Wronki

/sobota 4 października 2003/

Koszt wyjazdu do Warszawy: 60,00 zł/1 os.

(W koszty wliczony jest bilet wstępu na mecz!)

Ilość miejsc ograniczona!

Zapisy z jednoczesną wpłatą przyjmuje

pani Dorota Konieczna, tel. (67)25 45 554 (sekretariat Sekcji Młodzieżowej Amiki).

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Warta Wartosław- Warta Obrzycko
5:1 (1:1)



Oczekiwany z dużym zainteresowaniem derby mecz klasy A Warta Wartosław- Warta Obrzycko zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy

NAWAŁNICA WARTOSŁAWIAN

5:1, choć do przerwy utrzymywał się wynik remisowy.

Początek meczu wskazywał iż Wartosławianie są maksymalnie skoncentrowani i od pierwszej minuty trwał ostrzał bramki Obrzycka.

Mobilizujący był powrót do drużyny po kontuzjach Bogdana Przybysza i Damiana Dury. Pierwszy kierował ofensywą, drugi w obronie był zapórą trudną do przebycia.

W 15 minucie Przybysz uderzył w swoim stylu z rzutu wolnego i zrobiło się 1:0. Tuż przed przerwą go-

ście wyrównali i to było wszystko na co ich było stać w tym meczu.

Wprowadzenie Tomasa Duczkowskiego wzmocniło siłę uderzenia gospodarzy a bram-



**KÓŁKA RADOŚCI! WARTA
ROZGROMIŁA WARTĘ**

ka Przybysza podcięła skrzydła podmeńczonym gościom. Na 3:1 z ostrego kąta podwyższył Kalitka. Jeszcze raz Przybysz i dwukrotnie Duczkowski wpisali się na listę strzelców i atmosfera stała się radosna. Kółeczka i śpiewy zawodników po meczu napawają optymizmem. Kolejny mecz z **Rokitą** w Rokietnicy w sobotę o godz. 15.00.

T.H.

FOT. PAWEŁ HIBNER



ALE SPRAWILIŚCIE IM LANIE!
GRATULACJE PREZESOWI WARTY
ROMANOWI TABATOWSKIEMU
SKŁADA JAN JANKOWSKI



**RADOŚĆ PIŁKARZY
Z WARTOSŁAWIA
PO KOŃCOWYM GWIZDKU
SĘDZIEGO**

FOTEL LIDERA

Szósta kolejka była przełomowa do Amiki. Wronieccy piłkarze usadowili się i to samodzielnie na fotelu lidera. I to miało miejsce w Warszawie na legendarnym stadionie przy Łazienkowskiej na którym zagra następny mecz tym razem z Legią, w którym zapewne będzie bronić fotelu lidera bo trudno przypuszczać aby w następnym spotkaniu z *Wisłą Płock*, Amica straciła punkty.



Grzegorz Mielcarski

Początek meczu ze Świttem był wymarzony. Już w 1 minucie *Paweł Kryszatowicz* po akcji *Jacka Dembińskiego* uzyskał prowadzenie i mając 5 bramek strzelonych samodzielnie przewodzi w tabeli strzelców. Przez cały mecz gra toczyła się pod dyktando Amiki która stworzyła więcej sytuacji bramkowych niż ich przeciwnicy, wśród których ujrzeliśmy dobrego znajomego *Maxwella Kalu*, który poza brzydkim faulem na *Jarosławie Bieniuku* niczym się nie wyróżnił.

Kolejny mecz w najbliższą sobotę na Leśnej o godz. 19.00

T.H.

FOT. T. HOJAN



Amica II- Obrą Kościan 2:0 (1:0)

WSZYSTKO W NORMIE

Jak się spodziewaliśmy rezerwy Amiki nie miały większych problemów z pokonaniem gości z Kościana i zachowali miano nie pokonanej drużyny na własnym boisku.

W Popowie obserwowaliśmy jednostronne widowisko, wyższość wronieckiej młodzieży wzmocnionej *Grzegorzem Mielcarskim* nie podlegała dyskusji. Właśnie *Mielcarski* został w 44 min. sfaułowany w polu karnym i *Przemysław Łudziński* rzut karny zamienił na bramkę. W 50 min. ponownie *Mielcarski* zainicjował akcję i po rozegraniu piłki z *Erykiem Nadwornym* i *Robertem Bednarkiem* ten ostatni ustalił wynik meczu. Kolejny mecz w sobotę w Janikowie z Unią, która plasuje się w środkowej strefie III-ligowej tabeli.

T.H.



FOT. T. HOJAN

Od lewej: *Lesław Ćmikiewicz*, *Andrzej Czyżniewski* (nowy kierownik drużyny), *Leszek Partyński* (OBRA)

B- klasa GROM BININO- NOWI NOWA WIEŚ 5:2 (0:1)

OPADLI Z SIŁ

Drużyna „Nowych” wyjeżdżała na mecz do oddalonego kilka kilometrów Binina z nadzieją wywiezienia stamtąd choćby punktu. Rzeczywiście w pierwszej połowie założenia przedmeczowe się sprawdziły i po bramce *Sebastiana Kwiecińskiego* prowadzili 1:0. W miarę upływu czasu Nowi opadali z sił z gospodarze gorąco dopingowani strzelili w 2-iej połowie 5 bramek co zapewniło im zwycięstwo. Drugą bramkę zdobył *Mariusz Rzyško*.

Kolejny mecz piłkarze z Nowej Wsi rozegrają w najbliższą niedzielę o 14.00 z Gajem Wielkim u siebie.

T.H.

MISTRZOSTWA GMINY W PIŁCE NOŻNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

FOT. PAWEŁ HIBNER



NAJLEPSZY PIŁKARZ TURNIEJU
BARTEK HOFFMANN z SP-1

**LIGA NADWARCIAŃSKA****Grupa I**

1. Płomień Kłodzisko
2. Górka Wronki
3. Grom Samoleż
4. Błękitni Zamość
5. Tęcza Chojno
6. Zjednoczeni Marianowo
7. Grom Rzecin

Grupa II

1. Sparta Wierzchocin
2. Zieloni Ćmachowo
3. Huragan Stróżki
4. Sokół Jasionna
5. Śródmieście Wronki
6. Iskra Biezdrowo

Boiska:

- Wierzchocin – Dobrojewo
 Marianowo – Bobulczyn
 Górka – Nowa Wieś
 Samoleż – Stróżki
 Śródmieście – Olszynki
 Zamość – Olszynki

Biezdrowo – Wartosław
 4 kolejka – 28.09.2003

I Grupa

Górka – Zamość – godz. 15⁰⁰
 Marianowi – Samoleż - - // -
 Chojno – Rzecin - - // -

II Grupa

Śródmieście – Ćmachowo – godz. 15⁰⁰
 Biezdrowo – Wierzchocin - - // -
 5 kolejka – 05.10.2003

I Grupa

Kłodzisko – Samoleż – godz. 15⁰⁰
 Zamość – Marianowo - - // -
 Rzecin – Górka - - // -
 Chojno – pauza

II Grupa

Ćmachowo – Jasionna – godz. 15⁰⁰
 Stróżki – Wierzchocin - - // -
 6 kolejka – 12.10.2003

I Grupa

Chojno – Kłodzisko – godz. 15⁰⁰
 Samoleż – Górka - - // -
 Marianowo – Rzecin - - // -

Zamość – pauza

II Grupa

Biezdrowo – Stróżki – godz. 15⁰⁰
 Jasionna – Śródmieście - - // -
 7 kolejka – 19.10.2003

I Grupa

Kłodzisko – Zamość – godz. 15⁰⁰
 Górka – Chojno - - // -
 Rzecin – Samoleż - - // -

WYNIKI III KOLEJKI

Rzecin-Kłodzisko	0 : 3
Chojno -Zamość	4 : 2
Górka -Marianowo	3 : 4
Ćmachowo-Biezdrowo	2 : 3
Jasionna-Wierzchocin	1 : 2
Śródmieście- Stróżki	6 : 4

1. ŚRÓDMIEŚCIE	3 9 19 5
2. WIERZCHOCIN	3 6 8 5
3. JASIONNA	3 6 6 4
4. ĆMACHOWO	3 3 5 10
5. BIEZDROWO	3 3 4 13
6. STRÓŻKI	3 0 7 12

Cyfry: kolejka, punkty ogółem, bramki zdobyte, bramki stracone

WIERZCHOCIN-ŚRÓDMIEŚCIE 1:4

BIEZDROWO-JASIONNA 1:2

ĆMACHOWO-STRÓŻKI 3:2

**W NIEDZIELĘ 28 IX
 O GODZ. 15.00 CZARNI
 WRÓBLEWO PODEJMOWĄC
 BĘDĄ ZESPÓŁ
 1998 DOPIEWO.**

MISTRZOSTWA GMINY W PIŁCE NOŻNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



U GÓRY DRUŻYNA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR2, NA DOLE REPREZENTACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1.

OBIE DRUŻYNY REPREZENTOWAĆ BĘDĄ GMINĄ NA MISTRZOSTWACH POWIATU

POBOCZA SPORTU

Są rzeczy do których prasa nie powinna się ustosunkowywać. Należą do nich liczne donosy i anonimy. Jednak trudno przejść obok, jeśli mają służyć skierowaniu pewnych spraw na niewłaściwe tory. Pisze się wówczas, komuś z A zależy aby w B było tak. Chowa się głowę w piasek i czeka na rozwój wydarzeń. Czytelnicy prześcigają się wówczas w domysłach o kogo i o co chodzi, kto komu chce dawać itp. Ostatnio miały miejsce w życiu piłkarskim naszej gminy dwa wydarzenia nazwijmy je po imieniu- przykre.

W Kłodzisku pewien osobnik wszedł sobie na boisko i wymierzył sędziemu sprawiedliwość i wywiązała się bitwa. Sędzia sam nie wie czy został uderzony, pchnięty a w ogóle to prosi o spokój, bo jest ciężko wystraszony o wydarzeniach poza boiskiem nie ma zielonego pojęcia. We Wróblewie wszedł na boisko zawodnik ze Swarzędza jako zawodnik.

Na dzień dobry staranował gracza gospodarzy, a otoczony ochroną strażaków walnął z pięści osobę której się nie podobalo że wyzywa go od Bambra a on z rolnictwem poza zjadaniem plodów nie miał do czynienia. Oba zdarzenia zostały

A co zrobili organizatorzy lokalnych rozgrywek? Ano nie próżnują. Winą starają obarczyć osobę która ujawniła te gorszące wydarzenia. I żeby uprościć procedurę wytypowała osobę i szuka sposobu w jaki ona mogła je przekazać i właśnie na tym skupia się cała ich ciężka praca.

MILCZENIE OWIEC...

uznane za sensacyjne i zagościły na łamach prasy.

Co uczynili organizatorzy wyżej wymienionych rozgrywek?

Wielkopolski Okręgowy Związek Piłki Nożnej w oparciu o regulamin rozgrywek wnikliwie bada wydarzenia we Wróblewie. Ludzie odpowiedzialni za porządek na obiektach analizują klatka po klatce zapis VHS, protokoły są czytane i porównywane. Strony są przepytywane w szczegółach. A wszystko po to aby ukarać winnego nie pozostawić wątpliwości w swym orzeczeniu.

A o sednie sprawy cicho. Wytypowane do kontaktów z prasą dwie osoby nabrały wody w usta, a może głębiej i solidarnie milczą jak owieczki w hicie kinowym. Dotarli jednak do Gazy zwaney Szamotulską i otwartą, na piątej stronie pokazują przechodniom mówiąc „Patrzcie tu jest napisane”. Ci z kolei myślą, że to marketingowcy i dopytują się jak tu by się na fuchę załapać.

Jeszcze większym sukcesem miało okazać się dotarcie do księdza proboszcza Parafii Biezdrowskiej, co doprowadziło do rehotu pewną panią zasiadającą we władzach, która oznajmiła niedoświadczonemu prezesowi Wróblewa „Ale wam ksiądz dowalił”. A dowalił proszę pani, dowalił.

T.H.

DRUŻYNA MŁODZIKÓW „CZARNYCH” WRÓBLEWO -LIDER WIELKOPOLSKIEJ LIGI MŁODZIKÓW.



FOT. T. HOJAN

Stoją od lewej od góry: Szymon Szymański, Bartek Biedziak, Jakub Woźny, Łukasz Wyrębski, Marcin Siuda, Izaak Woźny, Krzysztof Orzechowski, Łukasz Ziólek.

W środkowym rzędzie od lewej: Maciej, Hojan, Przemysław Biedziak (trener), Mateusz Musiał, Kamil Ferfet, Sebastian Białek, Grzegorz Raszewski, Rajmund Raszewski, Dariusz Wyrębski (kierownik drużyny), Szymon Musiał.

W dolnym rzędzie od lewej: Patryk Wyrębski, Szymon Ławniczak, Mateusz Sobieski, Maciej Walorczyk, Patryk Stromczyński, Maksymilian Biedziak, Jakub Królski, Adrian Witaszyk.

Wyjątkowa sobota

Sobota, 20 września, była dniem wyjątkowym dla pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach. Prawdziwie letnia pogoda, odświętny charakter wronieckich ulic (w związku z 55 rocznicą powstania szkoły na Leśnej) i uroczystość ślubowania, zorganizowana w sali kinowej, na długo pozostaną w pamięci zarówno dzieci, jak i ich rodziców.

Do ślubowania uczniowie przygotowywali się w ciągu pierwszych tygodni pobytu w szkole. W czasie codziennych zajęć, dzieci uczyły się nie tylko wierszy i piosenek będących elementami scenariusza sobotniego spotkania, ale poznawały też zasady i normy obowiązujące w szkole, nowych kolegów, i to zarówno tych rozpoczynających naukę, jak i tych starszych, którzy zajęli się nimi z dużą troską i życzliwością. To właśnie uczniowie klas IV (Joanna Kujawska, Grzegorz Sidor i Wojciech Borowiak) przeprowadzili egzamin dotyczący wiedzy i umiejętności, który pierwszoklasiści zdali wręcz celująco. Nam pozostaje więc tylko życzyć im sukcesów w dalszej nauce, dużo radości w związku ze zdobywaniem nowych wiadomości i umiejętności.

Mamy nadzieję, że rodzice, będący największymi sprzymierzeńcami dzieci, którzy również złożyli uroczyste ślubowanie, (co było absolutnym nowum w naszej szkole), staną się prawdziwymi sojusznikami szkoły w długim procesie wychowania i kształcenia ich dzieci.

Wych. klas I



ŚLUBOWANIE PIERWSZAKÓW TO WIELKIE PRZEŻYCIE DLA NICH I CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ. JAK WIDAĆ NA ZDJĘCIU WYKONANYM PRZEZ PAWŁA HIBNERA - TREMA OBCA JEST MALUCHOM!



ORDER SERCA MATKOM WSI W WIERZCHOCINIE DOSTAŁY: ALEKSANDRA CABAŁA, KRYSZYNA KONIECZNA, BARBARA BANACHOWICZ



MEAL ZA ZASŁUGI DLA KÓLEK ROLNICZYCH W WIERZCHOCINIE OTRZYMAŁI: JERZY KAŁEK, MIROSLAW BZDRĘGA, LESZEK HOFFMANN.

tartak

GEBAR



Ćmachowo 39

OFERUJE:

- * więźbę dachową
- * łąty
- * kontrłaty
- * płoty ogrodowe

**KORZYSTNE CENY
-SPRAWDŹ!**

- * tarcicę obrzynaną i nie obrzynaną
- * krawędziaki
- * impregnacja
- * na zamówienia indywidualne

tel./fax: 067 254 72 47; 604 554 198

www.gebar.com.pl
e-mail: gebar@gebar.com.pl

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakuwań

odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: **NOWOŚĆ**

Test alergiczny w kierunku:

Pasożytów, bakterii,
Pierwotniaków
Człowieka

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

*Ty żyjesz choć martwe masz powieki
bo w sercach naszych trwać będziesz na wieki.*

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom, Znajomym
Ks. Kanonikowi Stachowiakowi, organiście oraz całej wspólnocie
mieszkańcowej os. Staszica za odprowadzenie na miejsce wiecznego
spoczynku

śp. Jerzego Kremera

Za każdy gest pomocy, słowa współczucia, dowody przyjaźni i szacunku, za
życzliwość i kondolencje, złożone wieńce i kwiaty, uczestnictwo we Mszy
św., ofiarowane Komunie św. oraz intencje mszalne za spokój duszy
mojego męża

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa żona z rodziną



MOIM ZDANIEM...

Upały

Upały już nam nie grożą, pozostało tylko wspomnienie. Kilka lat minęło, jak w wakacje letnie byliśmy w Trójmieście.

W Oliwie, gdzie kościół słynie z organów, na drzwiach kościoła był bardzo czytelny napis: **Prosimy do Kościo-**

ła nie wchodzić w stroju plażowym. „Dom Boży” Tu mieszka Bóg. Czy taki napis nie powinien być na drzwiach naszych kościołów?

Miłe Panie, bierzmy przykład z naszych Panów, którzy w garniturach dzielnie znosili upał.

Czytelniczka Wronieckich Spraw

SKLEP SPORTOWY

TADEUSZ HOJAN

WRONKI,

UL. CHROBREGO

TEL. WIEDZA
ED. WARSZAWA



AUTO GAZ CARMAX

PROMOCJA!

INSTALACJA LPG JUŻ ZA

1100 ZŁ!

PROFESJONALNY MONTAŻ,
GWARANCJA, SERWIS, KORZYSTNE RATY!
SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU

**DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
SAMOCHODÓW (ABS, AIRBAG ...)**

64-500 SZAMOTUŁY,
ŻWIRKI I WIGURY 14
TEL./FAX 0.61 29 23 814
TEL.KOM. 0 605 569 796

U WĘDKARZY...

Dwa puchary dla reprezentacji

Trwa doskonała passa naszej drużyny reprezentacyjnej. Tym razem dwójka naszych reprezentantów brała udział w indywidualnych zawodach spławikowych na żywej rybie (karp) o puchar Klubu Wędkarskiego FANTOM-MERVER PIŁA rozegranych na stawach rybnych Kamila Geislera w Chodzieży (12 bm.). W gronie 25 startujących zawodników najlepszym okazał się Zbigniew Grzył wyławiając 15.470 g. Drugie miejsce przypadło w udziale Krzysztofowi Kotłarkowi z Fantomu- 15.200 gr., ale trzecie miejsce zajął Zygmunt Rydlewicz- 11.850 g. Wszyscy trzej otrzymali pamiątkowe puchary i nagrody rzeczowe. Szkoda, że zawody nie były zaliczane do punktacji GRAND PRIX naszego okręgu w której przecież nasi wędkarze jak dotąd zajmują jedną z medalowych pozycji.

Z. Wilczyński



Gminna Spółdzielnia „SCH” we Wronkach

BAZA MAGAZYNOWA - ul. Mickiewicza 26

czynna: pn. pt. 7⁰⁰ - 16⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰

tel. 254 06 33, fax: 254 06 92

*** STAL - bardzo**

szeroki asortyment!

- sprowadzamy

również na zamówienie

- cięcie na wymiar

*** WĘGIEL na raty!**

wpłata + 3 raty
nieoprocentowane



*** MATERIAŁY BUDOWLANE**

GRATIS! - transport zakupionych artykułów powyżej 1 tony - na terenie miasta

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- * Dachówki ceramiczne i betonowe,
- * Blachy dachówkowe i trapezowe
- * Okna dachowe, rynny PCV
- * Płyta falista *ONDURA, ONDULINA*
- * Gonty papowe, obróbki blacharskie
- * Systemy dociepleń *Rockwool, ATLAS*
- * Przydomowe oczyszczalnie ścieków, szamba PCV
- * Grzejniki miedziane „Regulus”

MONTAŻ - TRANSPORT - RATY

„PROMOTECH”
Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

MATERIAŁY BUDOWLANE

* *wszystkie systemy dociepleń*

LETNIA PROMOCJA

* *materiały ciężkie*

* *materiały lekkie*

* *transport*

- *gratis do 10 km*

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

Tel.: 0602 752 342;

0604 640 369;

Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

studio dekoral



Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

*raty bez
zryzań*

• PŁYTY GIPSOWE
i PROFILE

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

**KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

Wronki, ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

Platność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



OGŁOSZENIA DROBNE

Angielski - 254 01 18 (po 15⁰⁰)

Oddam w najem mieszkanie o pow. 52 m²
II piętro, dwa pokoje, kuchnia, łazienka
2549 243

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe
254 92 53

Oddam w najem **mieszkanie** 50m²
tel.: 254 15 51

Szukam **sklepu do wynajęcia** ul. Po-
znańska lub Rynek tel.: 0 608 337 787

KARCHER - pranie 605 286 367

Oddam w najem **mieszkanie** we Wron-
kach tel.: (0-67) 748 44 18 po 15.00

Sprzedam rolety okienne 607 192 987

Oddam w najem **mieszkanie** 4 pokojo-
we w bloku 254 02 83, 0 691 947 669

Kupię mieszkanie we Wronkach o po-
wierzchni 60-70 m² tel.: 608 593 711

**KREDYT - szybka gotówka, bez porę-
czycieli, bez sprawdzania w rejestrze,
spłata zadłużenia dla każdego**
(0-67) 254 37 05 (10.00 - 17.00)

Nowo otwarte stoisko: **MEBLE HOLEN-
DERSKIE UŻYWANE**, Sklep meblowy
Wronki, ul. Nowa 1 (przy przejeździe ko-
lejowym) tel.: (0-67) 254 92 34

Kupię przyczepkę samochodową
tel.: (0-67) 2540 507

Oddam w najem dom wolnostojący
67 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka
we Wronkach. **Zaopiekuję się
dzieckiem.** (67)25 412 85; 0 603 411 463

Wynajmę lokal o pow. 160 m² na dzia-
łalność gospodarczą, na działce
ok. 1500 m². 0 504 657 997

DROBNE

60 gr / słowo + 22% VAT

BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

Wronki, Pl. Wolności 9
tel./fax: 254 16 16
e-mail: pab.wronki@et.pl

Czynne:

pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00 - 13.00

KOMINKI

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

„AUTO-GAZ-SERWIS” PYZDRY

gaźnik - od 1000 zł

wrzesniowa promocja

INSTALACJI GAZOWYCH

wtrysk - od 1100 zł

☺ wymiana kolektorów plastikowych
na metalowe do wszystkich marek

Pyzdry, ul. Mostowa 6

Tel.: 63 / 276 84 62; 0604 992 402



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

od poniedziałku do piątku w godz.: 10.00 -18.00
wtorek w godz. 10.00 - 14.00
sobota - nieczynne

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

wtorek - sobota 10.00 - 14.00

poniedziałek - nieczynne dla zwiedzających
Inne godziny i terminy wystarczy uzgodnić telefonicznie,

wystawa czasowa:

zmiana - w przygotowaniu wystawa pt.

GOŁA PRAWDA - szczegóły wkrótce

Harmonogram zajęć na kręgielni

Od poniedziałku do piątku
godziny od 18.00 do 22.00
oraz soboty i niedziele na kręgielni
przeznaczone są dla zakładów pracy
i indywidualnych osób.

PRACOWNIA TERAPII I PSYCHOEDUKACJI



M. POMIANOWSKA

Oferuje w roku szkolnym 2003/2004 profesjonalną pomoc psychopedagogiczną dzieciom, które:

- * mają trudności w uczeniu się czytania i pisania, także z grupy ryzyka dysleksji
- * mają kłopoty z ortografią
- * nie lubią matematyki

INFORMACJE: 64-510 Wronki
ul. Powstańców Wlkp. 14 a
Tel.: (67) 254 00 01; 604 200 347

Spotkanie

sekcji kulturalnej TMZW

odbędzie się

w piątek 26 września

o godz. 18.00

w Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego - Szkolna 2

DYŻURY APTEK



POD ORLEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79
ARNICA, ul. Mickiewicza 47, tel. 254 20 17

27 września - sobota

Pod Orlem 8.00 - 13.00
19.00 - 20.00
Arnica 8.00 - 14.00

28 września - niedziela

Pod Orlem 9.00 - 13.00
19.00 - 20.00

INFORMACJA

GMINNEGO OŚRODKA PROFILAKTYKI

I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Wronki - ul. Powstańców Wlkp. 23 tel. 254 36 17

czynny w godzinach dyżurów internet: www.wronki.pl/profilaktyka/ e-mail: profilaktyka@wronki.pl

PONIEDZIAŁEK

- 10.30 - 14.00 Kurator Zawodowy dla Dorosłych
- 16.00 - 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej
- 17.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa
- 19.00 - 21.00 Miting grupy AA

WTOREK

- 10.00 - 12.00 Dyżur kierownika GOP
- 13.00 - 15.00 Kurator Zawodowy Rodzinny i Dla Nieletnich (co drugi wtorek miesiąca)
- 16.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

ŚRODA

- 14.00 - 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci pijących alkohol - poradnictwo rodzinne
- 17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur prawnika (porady prawne)

CZWARTEK

- 9.45 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa
- 17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur psychologa

PIĄTEK

- 9.45 - 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA - rozmowy z wezwanymi
- 10.30 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa
- 16.30 - 18.30 Zajęcia grupy terapeutycznej
- 19.00 - 21.00 Miting grupy AI - Anon

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie@priv5.onet.pl
zenek99@go2.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36
Redaktor naczelna: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 **lub** (254 01 33)

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawniczo - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9. Tel./fax: (67) 254 16 16
pn.- pt. w godz. 9.00 -17.00, sob. 9.00 -13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum; 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 23.09.2003r.



Stół dożynkowy przygotowały gospodynie

Stare Miasto

W sobotnią noc w Starym Mieście odbyły się dożynki wiejskie. Władz nie zaproszono, ale zabawa była przednia, co widać na zdjęciach



Organiatorzy i jednocześnie uczestnicy dożynek



Tancerzy najlepszy rolnik gminy ze swoją żoną.



Stoły obficie zastawione



Tańce były różne, jak widać, a ta pani powyżej wcale nie zemdliała.. Ważne jest to, że zabawa była rzesympatyczna i bardzo żalowałam, że nie mogłam zostać do końca...



i ja tam byłam,

choć nie pilam, bo prowadziłam...



Gwiazda balu - Kaziu Ś. mówi... KONIEC...



AGENT GG DONOSI:

Co sądzą o przeciętnym Polaku w Nowym Jorku świadczy tablica ustawiona przed wejściami do parków w mieście. Tablica mówi o zakazie wnoszenia na ich teren alkoholu, a tekst przez tłumaczony jest na jeden język obcypolski...

ODPUST BIEZDROWO



Biskup Grzegorz Balcerak odprawił Mszę św. odpustową w Biezdrowie z okazji święta Podwyższenia Krzyża Pańskiego.

Tradycyjnie też nie zabrakło odpustowych straganów.



fot. T. Hojan

KONFERENCJE

PRASOWE BURMISTRZA

Cztery razy w czasie trwania nowej kadencji burmistrza Kazimierza Michalaka odbyła się konferencja prasowa z dziennikarzami lokalnej prasy z całego regionu. Na wronieckim rynku ukazują się oprócz naszego tygodnika jeszcze 7 tytułów zajmujących się lokalnymi problemami (2 dzienniki, 5 tygodników, 1 miesięcznik). Komplet dziennikarzy był tylko jeden raz. Burmistrz wychodzi z założenia, że musi być jeden silny punkt, by konferencję zwołać, ja uważam, że należy zwoływać ją cyklicznie co dwa tygodnie, by dać szansę dziennikarzom na zadanie pytania.

fot. G. Kaźmierczak



KAZIMIERZ MICHALAK
I PAWEŁ BUGAJ - RZECZNIK
PRASOWY BURMISTRZA

Prawidłowa odpowiedź na zagadkę z ubiegłego tygodnia brzmi: ul. Rzeczna we Wronkach. Fragment ulicy, którego nie objął remont nawierzchni, ma być zrobiony w trzecim etapie... Wszystkie (29) odpowiedzi były prawidłowe. Nagrodę w tym tygodniu wylosował numer: 604 507 802. Można ją odebrać w sobotę od 10.00- 13.00 w muzeum. Fundatorami nagród w konkursie są: pani Zofia Bąk, TMZW i Amica Sport S.S.A. Dziękujemy!

STUPROCENTOWA SKARBNIK!

fot. Paweł Bugaj



Zagadka

W jakiej
miejscowości
gminy
Wronki
stoi
ta figura ?

Na odpowiedzi czekamy do wtorku wieczora SMS -

0 - 501 467 - 452.

W tym tygodniu Rada MiG na swym posiedzeniu zatwierdziła wniosek burmistrza nowego skarbnika gminy. Pani Lilianna Gabriela Nowak uzyskała 100% głosów radnych przy 100% frekwencji. Obok przewodniczący komisji rewizyjnej RMiG Ireneusz Wowie, zadowolony z planów nowej pani skarbnik - utworzenia wreszcie w gminie budżetu zadaniowego!

fot. G. kaźmierczak

